



Foksal

Dzielnice: Śródmieście

Osiedla: Śródmieście Północne

Atrybuty: Nazwy własne Nazwy geograficzne Inne nazwy geograficzne

Rok utworzenia nazwy: 1880

Opis

Mieściło się tu miejsce zabaw dla mieszczan, zwane **Vauxhall**, od podobnego, londyńskiego przybytku. Spolszczenie nazwy dało nazwę ulicy.

Ciekawostki

Początkowo było to dojście do pałacu **Czapskich** na skarpie. W 1766 właściciel tych ziem, Fryderyk Kabryt, założył tu miejsce zabaw publicznych, zwane za podobnym miejscem w Londynie Vauxhall. Miały tu miejsce bale, koncerty i przedstawienia, a ludzi zapraszano z balonu. Kabryt jednak zbankrutował w 1793. W 1844 Vauxhall stał się własnością Przeździeckich. W XIX w. Konstanty Zamojski wybrukował, skanalizował i oświetlił działki wzdłuż ulicy. W 1878 działki rozparcelowano i sprzedano i wytyczono ulicę przez ogród. W 1880 przebito przejście na Nowy Świat, Zamojski własnym sumptem wybrukował ulicę, zbudował chodniki, przeprowadził wodociągi i założył oświetlenie gazowe. Mieszkali tu głównie arystokraci i dyplomaci, była to jedna z najbardziej eleganckich i prestiżowych ulic. 15.06.1934 doszło tu do zamachu Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów na ministra spraw wewnętrznych Bronisława Piernackiego, dlatego aby uczcić jego śmierć, do 1940 ulica nosiła jego imię. Wchodząc do klubu, minister dostał strzał w tył głowy. Napastnik zbiegł, pogroziwszy pięścią woźnemu. Za jego głowę wyznaczono 100.000 zł. Mimo szybkiej akcji lekarzy i usunięcia kuli, Pieracki zmarł. Część zabudowy została zniszczona w 1944. Po wojnie, do 1950, na cześć grupy Młodzieży Jugosłowiańskiej, która odgruzowała ulicę, nosiła ona jej imię, ale po zdradzie Tity powrócono do nazwy pierwotnej. W czasie wojny nie ucierpiała zbyt wiele. Po wojnie na miejscu kamienic 12 i 14 postawiono bloki.

Stan obecny:

Nr 1\2\4: **pałac Konstantego Zamojskiego**. 04.11.1746 hr. Anna z Kolowrathów Bruehlowa kupiła

tę ziemię od biskupa kujawskiego Walentego Aleksandra Czapskiego i od ks. Michała Sapiehy. Założyła tu wtedy ogród spacerowy z niewielkim pawilonem. Ogród zaprojektowali Carl Friedrich Poeppelman, Joachim Daniel Jauch i Johann Friedrich Knoebel, barokowy belweder zaś Szymon Bogumił Zug. Pawilon ów składał się z ośmiobocznego salonu i dwóch pomieszczeń. 13.12.1762 ogród sprzedano podskarbiemu wielkiemu koronnemu Teodorowi Wesslowi, a w ciągu kolejnych 5 lat właścicielami zdążyli być jeszcze wojewoda bełski Ignacy Aleksander Cetner, pisarz polny koronny Franciszek Michał Rzewuski, a 1767 za 5000 dukatów posiadłość nabył biskup warmiński Ignacy Krasicki. Za kolejne 7000 dodano srebra, porcelanę i duży zapas win i likierów. Krasicki podpisał weksle, których nie mógł spłacić i urządzić tu swej rezydencji, więc za 7500 dukatów sprzedał posiadłość wojewodzie kijowskiemu, Franciszkowi Salezemu Potockiemu. W 1772 po śmierci Potockiego teren nabył bankier Fryderyk Kabryt, który otworzył posiadłość dla publiczności 13.05.1776. Wraz z Franciszkiem Ryxem organizowali tu widowiska, koncerty, bale, reduty i festyny, coś na wzór londyńskiego Vauxhall, od którego wziął spolszczoną nazwę: Foksal. 10.05.1789 odbył się stąd lot balonem Jana Piotra Blancharda, który po 49 minutach wylądował w lasach białoleńskich i powrócił wśród aplauzu. 27.05 Blanchard wykonał pokaz paracuta, co uwiecznił nawet w swym wierszu Naruszewicz. 22.08.1789 odbył się tu ogromny festyn wydany przez gen. Kurdwanowskiego, z całą plejadą sławnych gości. Zabawa była na tyle pyszna, że księżę Sapieha zgubił gdzieś ulubioną angielską perspektywę... Po bankructwie Kabryta w 1793 obiekt wystawiono na licytację i Kabryt wydzierżawił teren Ryxowi. Park przeznaczono dla bogatej publiczności, pobierano wysokie opłaty za wstęp, pod namiotami rozdawano posiłki, ustawiono 4 pawilony, każdy oznaczał inną porę roku. W teatrze grano opery buffo, komedie i balety. Za czasów pruskich urządzano przechadzki przy doskonałej muzyce, a potem powstał tu amfiteatr za skoczkami na linie i innymi gimnastykami. Dużą popularnością cieszył się balet na szczydach. W 1803 właścicielem był już starosta kamieniecki Jerzy Wielhorski, który 14.05.1803 sprzedał Foksal geometrze Mikołajowi Kaiserowi za 1250 talarów (7500 złotych polskich). W 1806 odbył się pokaz mołdawianina Jordakiego Kuparenki, który wykonał papierowy balon i wystartował z ogrodu. Niestety żywica z pochodni zaczęła kapać na Kuparenkę, tak że ten wylądował w ogrodzie przy Krakowskim Przedmieściu 7, na drzewie, krzycząc o pomoc. Po nim balonem startowali stąd jeszcze Robertson w 1809, Michault i Reichard w 1817. Po śmierci Kaiserów posiadłość odziedziczyły dzieci: Tekla, Urszula, Firmin, Genowefa i Józefa i ostatecznie wystawiono ją w 1932 na licytację, aby sumę podzielić między sukcesorów. Właścicielami zostali Andrzej i Józefa Hrycykiewiczowie, którzy mimo kłopotów finansowych utrzymali teren do 1844, kiedy sprzedali go hr. Marii z Tyzenhauzów Aleksandrowej Przeździeckiej z 130000 zł (19500 rubli), a ta sprzedała ogród z pałacem w 1850 hr. Wiktorowi Ossolińskiemu za 20400 rubli. Na skutek spadków w 1870, po ślubie Anieli Potockiej z Konstantym Zamoyskim, pałac i ogród stały się ich własnością. W latach 70 XIX w. mieścił się tu Instytut Leczniczy doktora Brodowskiego i Zakład Gimnastyki, Zabaw i Użytecznych Zajęć Dla Dzieci Teresy Mleczko. Pałac Zamoyskich wreszcie powstał w 1878-9 wg proj. Leandro Marconiego w układzie entre cour et jardin, a ogród zachował się w części od strony skarpy. Od ulicy zamknięto posiadłość neobarokową bramą. Wyjątkowe, jak na tamte czasy, było poprowadzenie korytarza wzdłuż fasady; Marconi wzorował się na pałacu w Liancourt. Na pierwszym piętrze przewidziane były 2 waterklozety ogromna nowość. 06.05.1923 pałac odwiedził marszałek Ferdinand Foch. Przywitano go solą i chlebem, a po oficjalnych powitaniach gość zasiadł do śniadania wśród polskich oficjeli. Na powitanie gościa zjawili się parę tysięcy osób. Później nastąpiły rozmowy i wizyty, w czasie których marszałek dał się poznać jako serdeczny człowiek, a na pożegnanie powiedział po polsku Niech żyje Polska!. W 1940 hitlerowcy wywieźli rodzinę Zamoyskich do Dachau, a Adam Zamoyski zmarł w pałacu w 1941. Przebywający w obozie Aleksander odziedziczył dobra dopiero w 1943. W czasie wojny został zniszczony tylko w 20%, był mocno zdewastowany. Zachował się kominek z ...owalnym oknem, . Dawne piękne drzwi zostały powleczone farbą olejną, niszcząc je bezpowrotnie. Klatki schodowe wyłożono marmurem kararyjskim. O ile w 1937 ściany pałacu ozdobiła kolekcja malarstwa polskiego i europejskiego, obecnie są to portrety członków rodziny Zamoyskich. Obecnie, od 19.11.1974 mieści się tu siedziba Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej. W 1957 w ogrodzie zorganizowano wystawę

Rzeźba w Ogrodzie, z pracami Jarnuszkiewicza, Lisowskiego, Łodziana, Siekluckiego, Szapocznikowa, Ślesińskiej, Więcek i Zbrożyny. W korpusie głównym umieszczono kawiarnię, zwaną popularnie Ściekiem, dość ponurą mordownią. W 1965 w lewej oficynie działała Galeria Foksal, prezentująca sztukę awangardową.

Nr 2: **Pawilon wystawowy SARP**. Zbudowany w 1962-8 wg proj. Marka Bieniewskiego, Jerzego Józefowicza, Krzysztofa Moldzyńskiego i Jerzego Przeradowskiego, Włodzimierza Panorskiego i Włodzimierza Wierzbickiego.

Nr 3\5: **pałac Wołowskiego**. Powstał ok. 1880 dla właściciela majątku Pruszków, Stanisława Wołowskiego wg proj. Bronisława Brodzic-Żochowskiego. Pałac składał się z szerokiego frontu i dwóch wąskich oficyn z tyłu. W 1893 pałac odziedziczyła jego córka Bronisława, z mężem hr. Antonim Potulickim. W 1900 pałac kupiła Magdalena Krasińska, która pałac wartości 488.000 zł podarowała w 1938 ks. Antoniemu Marii Józefowi Alfonsowi Adamowi et Omnes Sancti de Bourbon-Sicules. W latach 30 mieścił się tu Klub Towarzyski dla działaczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. W 1934 w bramie pałacu zamordowano ministra Piernackiego. Na pierwszym piętrze mieściło się poselstwo norweskie, a na drugim meksykańskie. Po wojnie w 1947-51 pałac przebudowano wg proj. Tadeusza Iskierki, Stefana Hołówki, Czesława Duchnowskiego, W. Skolimowskiego i Mieczysława Pipreka na siedzibę Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W 1972 pałac przejął skarb państwa

Nr 6: **pałac hrabiego Przeździeckiego**. Neoklasycystyczny pałac zbudowany w 1878-9 wg proj. Marcelego Berenta. Zamieszkał tu hr. Konstanty Przeździecki, jego żona Izabella z Plater-Zyberków i ich siódemka dzieci. Przeniesiono tu liczne i cenne zbiory biblioteczne i dzieł sztuki gromadzone przez rodzinę. W 1891-2 dobudowano skrzydło biblioteczne wg proj. Józefa Husa, dochodzące aż do ul. Szczygłej. Od 1913 księgozbiór należał do Biblioteki Ordynacji hr. Przeździeckich. W 1927 biblioteka liczyła 30.000 tomów, 330 rękopisów, 350 map i atlasów, 347 pergaminów i 430 dyplomów. Poza tym zawierała archiwa rodzin Przeździeckich, Tyzenhauzów i Guentherów. Po śmierci Konstantego w 1896 właścicielem został Rajnold, twórca wspomnianej Ordynacji. Zajmował on pierwsze piętro, miał piękny gabinet wybity zielonym adamaszkiem z obrazami Canaletta i Grassiego. W salonie Czerwonym wisiały również cenne obrazy (van Orleya, Brueghla, Lebrun i z warsztatu Rubensa). Były tu też sala balowa i jadalna, a także kaplica. Mieszkanie owo było bodaj najpiękniejsze w międzywojennej Warszawie. 25.09.1939 na pałac spadły hitlerowskie bomby. Udało się uratować niewielką część zbiorów, którą złożono w lewej oficynie pałacu Zamoyskich. W latach 1951-3 pałac odbudowano wg proj. Wojciecha Onitscha i Mariana Sulikowskiego w formie znacznie uproszczonej. Umieszczono tu siedzibę Klubu Dyplomatycznego.

Nr 8: **pałac Górskich**. Powstał ok. 1882 wg proj. Marcelego Berendta, dla Ludwika Górskiego i jego żony, Pauliny Krasińskiej. Do pałacu prowadziła brama z herbami Bożawola (Górskich) i Ślepowron (Krasińskich), a brama zwieńczona była płaskorzeźbą z MB z Dzieciątkiem. Po jednej stronie stały stajnie z mieszkaniami stangretów na piętrze. Główny korpus zamieszkiwali właściciele i służba. Mieszkał tu również bratanek Ludwika, Paweł Górski, dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń. W 1908 mieszkanie zajęła bratowa Maria Górka z córką malarką, Pią. Mieszkanie przemeblowano, zawisły obrazy Chełmońskiego, przyjaciela rodziny. Później budynek odziedziczył bratanek Antoni, zostawiając sobie trzypokojowe mieszkanie, a resztę wynajął wdowie po przemysłowcu, Jadwidze Spiess i jej synowi Stefanowi. W ich mieszkaniu działał jeden z najwspanialszych salonów muzycznych przed wojną, zresztą u nich zamieszkał w 1919 Wacław Szymanowski, zanim wyjechał na dłużej za granicę. W związku z dużymi kosztami utrzymania pałacu, jedno z mieszkań na parterze wynajęto bratanicy Mościckiego z mężem. Wreszcie powstał pomysł wynajęcia budynku na szkołę, w związku z czym wszyscy, prócz Pii Górskiej, wyprowadzili się. Jednak wybuch wojny i spalenie pałacu 25.09.1939 przerwało te plany. Po wojnie sprzedano budowlę Adwentystom Dnia Siódmego, którzy odbudowali pałac, znacznie upraszczając architekturę. W

mieszkaniu Ludwika Górskiego obecnie jest kaplica.

Nr 10: **pałac hrabiny Przeździeckiej**. Powstał ok. 1890 dla hr. Marii z Czapskich Przeździeckiej. W 1935 hrabina podarowała pałac wnuczce Jadwidze z ks. Świętopełk-Czetwertyńskich hr. Grocholskiej. W 1936 sprzedała pałac za 600.000 rządowi Japonii i umieszczono tu poselstwo japońskie. W czasie II wojny pałac zniszczono i odbudowano na potrzeby Domu Kultury Radzieckiej.

Nr 11: **kamienica Towarzystwa Anonimowego Metalowców**. Powstała w 1899-1900 wg proj. Bronisława Brochwicz-Rogóyskiego. posiada typowy układ: front brama - podwórze pierwsze oficyna brama - podwórze drugie - fabryczka (dziś warsztat samochodowy). Jeszcze przed wojną mieściło się tu Towarzystwo Kolejowe, a po wojnie biuro geodezyjne i biura szkoły językowej, a nawet Solidarność. Do lat '80 kamienica dotrwała mocno zdewastowana przez najemców. Dziś mieszczą się tu Centrum Myśli Jana Pawła II, Fundacja Atelier Foksal, liceum Stowarzyszenia Kultury i Edukacji i co śmieszniejsze, Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków. Kamienicę ciężko jest wyremontować z uwagi na ciągnący się w nieskończoność proces o to, kto jest tak naprawdę właścicielem, chociaż Fundacja przeprowadziła renowację wnętrza.

Nr 13: **kamienica Wajnsztejna**. Powstała w 1898 dla kupca Hirsza Wajnsztajna. Po śmierci w 1924 całą fortunę zapisał przyjaciółce, resztę podzielił między ulubioną kucharkę i gminę żydowską. Wynajmowanie mieszkań w tej kamienicy szło bardzo opornie z uwagi na nr 13. Zarządcy zwrócili się nawet o zmianę numeru na 9, bo przynosi duże straty z powodu przesądów.

Nr 15: **kamienica Spitzbartha**. Powstała w 1900 wg proj. Artura Spitzbartha. Była niezwykle luksusowa, z ogromnymi, choć ciemnymi mieszkaniami, wzorzyste posadzki wykonane z wielu gatunków drewna. W podwórzu na ścianie wisiała niewielka skrzynkowa kapliczka. W XXI w. kamienicę kupił deweloper Ghelamco z przeznaczeniem na luksusowy apartamentowiec.

Nr 16: **kamienica hrabiego Branickiego**. Powstała w 1901 wg proj. Bronisława Brochwicz-Rogoyskiego, początkowo razem z nr 18, choć mają inny wygląd. Od 1905 kamienice 16 i 18 mają oddzielną księgę wieczystą. W 1944 ocalały tylko mury magistralne, które he. Jadwiga Rey sprzedała w 1948 Związkowi Inwalidów Wojennych RP za 17 mln zł. Kamienicę przebudowano w 1948-50 wg proj. Andrzeja Czumera z wnętrzami Kazimierza Kamlera i umieszczono tu Teatr Kameralny. Na parterze były 2 restauracje Kameralna: dzienna i nocna, która opisywana była w powieści Tyrmanda ‘Zły. Była to knajpa, w której toczyło się życie kulturalne powojennej Polski. Marek Hłasko miał tu w szatni nawet swoją dyżurną marynarkę, bo wpuszczano tylko w eleganckim ubraniu. Dziś działa tu restauracja tajska Papaya i teatr rewiowy Małgorzaty Potockiej Sabat.

Nr 17: **kamienica Lewenfisza**. Powstała w 1913 wg proj. Józefa Napoleona Czerwińskiego i Wacława Heppena. Po wojnie umieszczono tu Państwowy Instytut Wydawniczy i księgarnię, która prowadzona jest od 2002 roku przez Marię Jaworską, posiadającą zeszyt z dedykacjami słynnych klientów. Jedno z mieszkań zajmowali tu niegdyś małżonkowie Larysa Zajączkowska (1918-1987) i Zbigniew Mitzner (1910-1968) - dziennikarze, pisarze. On był redaktorem naczelnym "Robotnika", później wykładowcą i dziekanem Wydziału Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, ona zaś to autorka popularnych kryminałów ("Waza króla Priama", "Nieuchwytny"), które podpisywała pseudonimem "Barbara Gordon".
Restauracja Chianti.

Nr 18: **kamienica hrabiego Branickiego** (drugi adres Nowy Świat 32). W 1897 hr. Branicki kupił ten teren i do 1898 rozebrano stojące tu stare budynki. Powstała w 1901 wg proj. Bronisława Brochwicz-Rogoyskiego z planem wnętrza inż. Kazimierza Mateckiego. W trakcie budowy architekt zmienił plany i wyrzucił skrytykowane przez gazety wieżyczki w kształcie ‘pikelhauby pruskiej. Po śmierci Ksawerego Branickiego w 1927 budynek odziedziczyła córka, hr. Jadwiga Rey,

która sprzedała kamienicę 12.10.1932 Jerzemu i Łucji Kramsztyk. W czasie drugiej wojny kamienica została zniszczona, a po wojnie odbudowana tylko do 2. pietra, bez zdobień i skracając skrzydło na rzecz ul. Gałczyńskiego.

Nr 19: kamienica Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Teren pod budynek kupił hr. Ksawery Branicki w 1895 i zapłacił za budowę siedziby towarzystwa. Powstała w 1897 wg proj. Bronisława Brochwicz-Rogoyskiego (fasada) i Kazimierza Mateckiego (plany). W piwnicy mieściła się wielka kuchnia, kręgielnia i mieszkanie portiera, na parterze westybul, sala gimnastyczna i fechtunkowa oraz kancelaria. Na piętrze pierwszym: sala jadalna, do gry w karty, bilardowa, bufet, biblioteka; na drugim: sala balowa w stylu klasycystycznym z malowidłem ściennym Henryka Siemiradzkiego (Syrena na tle Starówki). Na fasadzie grupa rzeźbiarska wykonana przez Hipolita Marczewskiego Alegoria Wisły kobieta w łodzi z trójką dzieci (dzieci zaborcy, kobieta Polska, łódź na falach Wisły tęsknota za wolnością). W 1920 udało się towarzystwu spłacić dług u Branickiego. W 1944 hitlerowcy spalili kamienicę, którą po wojnie odbudowano, jednak bez niektórych detali wystroju. Następnie odebrano WTW kamienicę i przyznano ją KS Kolejarcz. Wreszcie WTW powróciło do swojej siedziby.

Nr 21: **Kamienica Spitzbartha**. Powstała na pocz. XX w. wg proj. Artura Ottona Spitzbartha z przeznaczeniem na dom własny. Była niezwykle ozdobna i luksusowa. Po wojnie zlikwidowano wszystkie ozdoby. Dziś mieści się tu popularna kawiarnia Cava.

Data nadania nazwy: 1880 rok. 1933.12.01-1946.11.27 nosiła imię Bronisława Pierackiego, zaś 1946.11.27-1951.12.20 Młodzieży Jugosłowiańskiej.
